



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GOŃCIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Poświęcony sprawom miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

CENA PRENUMERATY:

miejscowych i zamiejscowych	Rb. 6.—
Rocznie	" 3.—
Półrocznie	" 1.50
Kwartalnie	" 1.50
Miesięcznie	" 30

Adres Redakcji i Administracji Częstochowa Aleja II Nr. 38, telefonu Nr. 50, skrytka pocztowa Nr. 21.
 Redaktor przyjmuje od godz. 6-ty do 8-ty wieczorem.
 Redakcja nie wstępuje do sporów i nie odpowiada za opinie, honorarjów redakcji wypłacać nie będzie. **Promocje i ogłoszenia** w Częstochowie przyjmują wszystkie księgarnie w Warszawie: Biuro Dzienników Ugra, Wierzbowa 8. Dam. Handlowy L. i K. Alstet i S-ka Krad. Przed. 53. Krajowe Biuro Ogłoszeń Marszałkowska 116. w Moskwie L. i B. Motyl i S-ka, Biuro ogłoszeń I. Buchweitz, w Warszawie Marszałkowska 120, w Sosnowcu W. Badurski, hotel warszawski.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-ty 10 k. Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k. Nadstawane za wiersz 50 k. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wyraz

Reprezentantem „Gońca Częstochowskiego” na Szosowcu i Zagłębie Dąbrowskie jest p. **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

Reprezentację „Gońca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia p. **Z. Hubińskiej** Tamże ogłoszenia do „Gońca Częstochowskiego”.

Premumeraż na „Gońca Częstochowskiego” i ogłoszenia w Rakowie przysyła p. **J. Kosiński**.

Przypominamy Szanownym Prenumeratom, że czas odnowić prenumeratę na kw. II-gi. Zaznaczamy, że w razie niewpłacenia należności do 1 Kwietnia wysyłkę „Gońca” wstrzymamy.

Dziś: **Teatr Nowości (Kinematograf)** nadzwyczaj interesujący program. ZMIANA PROGRAMU Lokal ogrzany. (Patrz ogłoszenie.)

Lekarz-Dentysta **M. GREJNIEC** i Aleja 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Nętki, telefon 198.

KALENDARZYK.
 18 Marca.
 Imiona chrześcijańskie: dzień Gabriela Arch. jutro Józefa Obl. N. M. P.
 Wechód słońca: godz. 6 m. 19, zachód godz. 6 m. 1.
 Przybyło dnia: 4 godziny 8 minut.
 Wiadomości historyczne: 1596. Przeniesienie stolicy Rzeczypospolitej z Krakowa do Warszawy. — 1830. pierwszy koncert Chopina w teatrze warszawskim. — 1807. Zwycięstwo nad Turkami pod Zurze.

Uzdrowisko dla dzieci w Ciechocinku.
 Otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie.

Z dniem 15 maja 1908 w Ciechocinku rozpoczyna swą działalność uzdrowisko dla dzieci od lat 6—14. Założycielem instytucji i głównym kierownikiem wogóle, specjalnie pod względem lekarsko-higienicznym jest dr. B. Margulies z Łodzi, zaś bliższy gospodarczo-wychowawczy zarząd spoczywać będzie w rękach doktorowej Jaskolskiej.
 Ze świeżo powstający zakład, pierwszy w

najpierwszym uzdrowisku Królestwa, najzupełniej odpowiada pilnej potrzebie zamieszkałej klasy ludności, za tem przemawia zarówno doświadczenie kulturalnego zagranicznego zachodu, gdzie kąpielowe miejscowości rzucają się od kwitnących podobnego rodzaju urzędów jak i rozumowania teoretyczne.

Już dawno bowiem nie tylko lekarze, ale i laicy doszli do tego siuznego zresztą przeświadczenia, że wody i kąpiele mineralne winny być używane na miejscu. Byłoby to nieważniejsze wyniki lecznicze. Jedynie tu u źródła w obcowaniu ze szerszą przyrodą, w oderwaniu od codziennych przykrości, trosk i interesów, w uregulowaniu całego trybu życia, w ścieleń przestrzeganu zasad higieny, w atmosferze przyjemnego nastroju, w związku dopiero ze swiata kuracją szkiełkiw należy całkowitego odrodzenia ustroju pod względem cielesnym i duchowym i spotęgowania odporności przeciw świeżym szkodliwym wpływom w powrotny tali zwykłych warunków domowych.

Tem wspanialszy będzie rezultat pobytu na letnisku, lub w miejscowości kąpielowej, im dana jednostka, czy to siłą swej woli, czy też zewnętrznych (n. p. ekonomicznych) okoliczności łatwiej przystosuje się do koniecznych wymagań higieny, które stawiane być winny jeszcze z większym naterzeniem, z większą precyzją i subtelnością względem ustroju osłabionego.

Jeśli sprostać powyższemu podstawowe-

mu zadaniu letniej zazwyczaj kuracji nie potrafią często dorodzi, to coż dopiero mówić o dzieciach! Łatwo zrozumieć, że, gdy rzecz dotyczy wieku dziecięcego, przeprowadzenie rygoru higienicznego i leczniczego natrafia na jeszcze większe trudności, jużo dlatego, że mamy przeszkodę, w samej naturze niewyrobionego umysłu i charakteru, nie zdającego sobie sprawy z doniosłości tego lub owego postępowania w tych tembardziej przypadkach, gdy jakiegokolwiek cierpienie, lub watość przyrodzonego ustroju charakter ten jeszcze bardziej paraliżuje i łamie, już też dla tak powszechnych braków wychowania; a szczególny przecie nacisk położony należy na te przypadki, gdy przeróżne wydarzenia życiowe pozabawiają dzieci opieki rodzicielskiej na czas dłuższy lub krótszy (n. p. w razie choroby, lub koniecznego wyjazdu rodziców), gdy młodociane organizmy dostają się pod wychowawcze rządy rak obcych, a nieudolnych i niechętnych rozmaitych pokojówek, bon i guwernantek.

Niezmiernie łatwo pojąć, że cała sprawa letniego bodaj odpoczynku i kuracji może spelnzać na niczem. Nic nie pomogą najnamudrzejsze i najświetlejsze porady domowego lub zdrowego lekarza wówczas, gdy jego zalecenia tam poza gabineciem ulegają zupełnemu rozbitciu o mur nieuctwa i niedbalstwa opieki, wówczas, gdy każdy szczegół potoczego życia dziecięcego jest ważnym, a żaden lekceważonym być nie może i nie powinien.

To właśnie lekceważenie tych jakoby

84 **A. K. Greene.**
Zbrodnia w Grammercy Park.
 (Dalszy ciąg).
 Dowodzę tylko, że gdy służąca pani zgłosiła się do kantoru Van Burnama, mówiąc z naiwną prostotą, że pan Van Burnam był uprzedzony o jej przyjeździe i że czekać na niego będzie, urzędnik zupełnie oddany naszej sprawie, powziął podejrzenie względem jej zamiarów. Uprzedziłem go wprawdzie, aby niedowierzał miłej dziewczynie w szarej sukni i damie w czarnej z włosami splecionymi w warkoczki i oczami bardzo przenikliwymi. Raczmy mi pani to wybaczyć, miss Butterworth. Nie stracił więc z oczu młodej dziewczyny i wkrótce spostrzegł, jak ukradkiem wyciągnęła rękę do haczyka umieszczonego przy biurku p. Franklina Van Burnama. Ponieważ na tym haczyku p. Franklin zawieszona lista, na które jeszcze nie dał odpowiedzi, urzędnik podniósł się natychmiast i z całą unikiem zbliżył się do niej. Musiała powiedzieć pani, że się zachował względem niej bardzo grzecznie. Zapytał jej, czego sobie życzy, sądząc, że chciała posiąść jaki list, ale za całą odpowiedź zaczerwieniła się i zwróciła na urzędnika wzrok zawstydzony, że co wypadnie ją zląkać miss Butterworth, jeśli pani ma zamiar w dalszym ciągu posługiwać

się nią w tak delikatnych zleceniach. Przytem jeszcze jeden błąd popełniła. Widząc się odkrytą, nie powinna była tak nagłe się oddalać, bo to dało możność urzędnikowi zawiadomić mnie przez telefon. Nie byłam zajęty, przybyłem natychmiast. Po wysłuchaniu tego co miał mi do powiedzenia, wyciągnąłem wniosek, że to, co pani obchodziło, mogło i dla mnie nie być bez interesu.

Rzuciłam więc okiem na listy, których się dotykała i odkryłem, jak to zapewne i ona zrobiła, że pięć pierścionków, których tak dawno szukaliśmy, wisiało na tym samym haczyku wśród korespondencji pana Franklina. Może pani wystawić sobie, miss Butterworth, jakie było moje zadowolenie i jaka wdzięczność dla mego agenta, który przez swoją przeczność pozostawił mi zaszczyt odkrycia, tak pooblebnego dla mojej miłości własnej. Nigdybym sobie nie darował, gdyby mnie pani uprzedziła i pozabawiła tego zadowolenia.

— Pojmuję, pojmuję — odezwała się, nie mogąc zdobyć się na powiedzenie więcej, chociaż tajemnica paliła mi usta.

— Zapewne czytała pani historję filigranowego koszyczka Edgara Poë — zapytał, piesząc podobne cacko, które trzymał w rękę.

Zrobiłam głową znak potwierdzający. Zrozumiałam natychmiast, dokąd zmierzal.

— Zasada, która ta baśń Poëgo wywleca, tłumaczy obecność pierścionków między stosem listów. Franklin Van Burnam, jeżeli

rzeczywiście jest mordercą swojej bratowej, to jest najprzebieglejszym łotrem, jakiego nasze miasto wydało. Wiedział, że gdyby go podejrzewano, przeszukanoby wszystkie skryte szufady, wszystkie schowki, jakie miał pod ręką. Umieścił więc kompromitującą go kosztowność w miejscu tak widocznym, a jednak tak mało zwracającym uwagę, że nawet taki stary jak ja wyjadacz nie pomyślał, aby ich tam szukać.

Zatrzymał się i rzucił mi wejrzenie, jedynie dla mnie przeznaczone.

— A teraz — dodał — kiedy przedstawiłem zarządy obciążające Franklina Van Burnama, czy nie nadeszła chwila wynagrodzenia mnie za okazane pani zaufanie, równą monetą?

— Nie — odpowiedziałam stanowczo. — Jeszcze dużo pozostało do wyjaśnienia w oskarżeniu które pan zarzucasz p. Franklinowi. Dowiedłeś pan, że miał powod dostateczny do spełnienia tej zbrodni i że miał mniej więcej udział w tej tragedji, ale nie wytłumaczyłeś pan wszystkich okoliczności, mających łączność z tą sprawą. Do czego podług pana prowadzi zachęcenie naprzykład pani Van Burnam do zmiany ubioru, jeżeli w hotelu D... była ze sawagrem, a nie z mężem?

Byłam zdecydowaną poznać wszystkie szczegóły, zaum wymienię nazwisko miss Oliver, które mogło sprawdzić nowe zamieszanie.

D. c. n.

RYDZEWSKI i S-ka „Trwały Rozpalacz” który bez użycia drzewa! rozpala momentalnie węgeli w kuchniach, piecach, Przewodnik elektryczny. Szwedzka stal i pilniki. **Niemia zimnych i wilgotnych miejsc.** Biuro Techniczne w Częstochowie. Telefon 111.

Wykonywał: Perzalki, Nagry, portrety, obrazki, w oty przy budowach kosetów, jako też i każde roboty w zakresie rzeźbiarstwa wcho-
 dzące, od najwycieńszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranic-
 nych przymateryj kamienia i drzewa. Dekaracja domów od reki modelowane i wszelkie roboty szlacheckie. Zakład podzielnego
 się wykonywał roboty w miejscowościach najbliższych: Inbrama, Rybnik i Księżpory na sąsiedziach.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski
Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,
 Aleja III domu wianem.

drobnostek napotyka się na każdym kroku, często też przecie się wydarza, że mimo pomysłnych, zdawałoby się, warunków zamocności rodziców, dzieci nie potrafią podczas letniego wyjazdu lub używania kuracji, czy to we właściwym czasie odpowiednio się ubrać i wymyć, czy też wykapać, wyspać i zabawić, czy też wreszcie należycie zjeść i wypić. Nie wiedzą bowiem co zjeść, kiedy zjeść, jak zjeść i ile zjeść, a w umiejętnym naprzykład odżywianiu się może leżeć cały sekret powodzenia kuracji temi lub owemi wodami mineralnymi.

Pod powyżej wyliczonym względem opieki nad dziećmi podczas letnich miesięcy, nieco bardziej szczęśliwa część proletariatu znajduje się czasowo w korzystniejszych warunkach od klasy uprzywilejowanej; podczas gdy pierwszy korzysta ze zorganizowanej tu i ówdzie opieki toł. Kolonii letnich, średnio i więcej zamocni dla swych dzieci podobnej organizacji nie posiadają.

Te właśnie lękę pragnie i usiłować będzie z godnością wypełnić świeżo powstające zdrowisko dr. Margullesa w Clechocinku. Główną dominującą cechą zakładu stanowić będzie ciągła niestanna piecza lekarsko-hygieniczna założyciela, który będąc stale na miejscu będzie w stanie czuwać nad ściśmym wypełnianiem wskazań lekarskich i potrzeb każdego z pensjonarzy odpowiednio do indywidualnego stanu zdrowia oraz przyrodzonej budowy fizycznej i również indywidualnego psychicznego obciążenia. Cenną w tej mierze pomoc okazać będzie ukształcony zespół i długoletnie wychowawcze i gospodarcze doświadczenie przełożonej zakładu.

Lokal zakładu, położony w najhardziej wysokiej i w ogóle najzdrowszej części Clechocinka, z rozległym placem przeszło 800 sążni kwadr. obszaru, o odległość około 8 minut drogi od łaźni, w samym lasku sosnowym dla stałego dziennego pobytu, rozrywek i zabaw dziecięcych — przez co najlepsze wybrane dla zdrowiska łączy w sobie zalety miejscowości kąpielowej i doskonałego letniska, korzysta z dużych zasobów światła, powietrza i ciszy, pozbaw odrywania dzieci obfite, pożywne, smaczne i urozmaicone, ciągle dojrzałe dobrane wykwalifikowanego personelu, atmosfera sucha pogodna, życzliwa i serdeczna, wreszcie pielęgnowanie roślin, gimnastyka, muzyka, śpiewy zbiorowe i przejoywanie niestanne wesołemu towarzystwie rówieśników stanowić będą stałe czynniki zakładu mające dobroczynny wpływ swój wywrzeć na fizyczne i duchowe wzmocnienie powierzonych jego pieczy dzieci.

Wcześniejsze zamówienia i zgłoszenia dotyczące umieszczenia dzieci w zakładzie przyjmuje dr. Margulles, przed 8 kwietnia 1908 r.: Łódź, Piotrkowska 116; od 8 do 22 kwietnia: Warszawa, Ogrodowa 25, telef. 22—12, zaś od 23 kwietnia: Clechocinek.

Pogrzeb ś. p. Jana Popławskiego.

Onegdaj przed g. 2 po południu następy publiczności z różnych sfer społeczeństwa zgromadziły się przed kościołem św. Krzyża, celem oddania ostatniej posługi zwłokom Jana Ludwika Popławskiego, znakomitego publicysty i literata.

Zwłoki spoczywały w skromnej metalowej trumnie pośród kwiatów, palm i wieńców, złożonych od stronnictwa narodowej demokracji różnych dzielnic Królestwa, Poznańskiego i Galicji, młodzieży galicyjskiej i warszawskiej.

Nabożeństwo żałobne celebrował przed podiumem ks. Popławski; świątynia była tłumnie zapelniona publicznością, na chórze podwojny kwartet opery warszawskiej wykonał uroczyste pieśnią żałobną. Kondukt pogrzebowy prowadził do cmentarza powązkowskiego ks. Seweryn Popławski.

Trumną z kościoła do rydwana żałobnego oraz od rogatki powązkowskiej do grobu nieśli najbliżsi współkolezdy i przyjaciele zmarłego z Koła polskiego i członkowie redakcji „Gazety Codziennej”. Nad otwartym grobem przemawiali: ks. profesor Szkopowski, prefekt szkół, prezes Koła polskiego, poseł Roman Dmowski, dr. Ernest Adam poseł na sejm galicyjski, poseł Nakoneczny oraz robotnik Bielski. Chór Opery wykonał nad grobem pieśnią religijną.

Kronika miejska.

Święto djeczajalne. W dniu jutrzejszym przypada uroczystość S. g. Józefa, patrona djeczajki Kujawsko-Kaliskiej, która w całej naszej djeczajki jest świętą rocznicą

Zebrańne roczne reprezentantów Częst. Tow. Wzaj. Kredytu dla przem. i handlu. W niedzielę o godz. 3-iej pp. odbyło się w lokalu Towarzystwa zebranie roczne reprezentantów, Porządek dzienny zebrania był następujący:

1) Wybór przewodniczącego, 2) Wniosek zarządu, 3) Zatwierdzenie sprawozdania za 1907 r. wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat, 4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1908 i uchwalenie wydatku za pracę Komitetu Kredytowego w 1907 roku, 5) Wybory.

Na przewodniczącego obrano przez akklamację p. Płodowskiego, który do stołu przewodniczącego zaprasza asesora i sekretarza. Pośledzenie zajął prezes Rady p. Antoni Janowski, poczem zarząd stawia wnioski, dotyczące zmian i uzupełnienia przepisów ustaw, mających na celu rozszerzenie operacji Towarzystwa, które to wnioski zostały jednogłośnie przyjęte, mają być opracowane i skierowane do odpowiedniego ministerjum.

Następnie prezes adw. Baza, scharakteryzował wydziałową działalność Towarzystwa, upoważniony przez Radę i członków, oświadczył, że wszyscy zwracają się swych mandatów nie ze względów nieufności w rozwój instytucji, lecz ze względu na to, że rachunek roczny zysków i strat wykazał stratę w sumie 485 rb. kop. 6, wypływającą, według sprawozdania, z braku sumy potrzebnej na rezerwy procentów rb. jak równie i dlatego, aby dać możność zebranym reprezentantom swobodnego wypowiedzenia się, krytyki i ewentualnego wyboru innych władz.

Następnie zebrani zatwierdzają sprawozdanie na r. 1907 wraz z bilansem.

Najbardziej ożywioną rozprawę wywołuje zatwierdzenie budżetu na r. 1908.

Ze względu na to, że jedni wyrazili życzenie, aby budżet na r. 1908 przyjął rygorystowo, inni, aby rozważył pozycje poszczególne, obydwaj wnioski przewodniczący daje pod głosowanie, przyczem przechodzi drugi wniosek. Poszczególne pozycje budżetu na r. 1908 przedstawia się jak następuje:

Wynagrodzenie Zarządu rb. 1800, Wynagrodzenie urzędników i woźnych 3580, Komornego za lokal rb. 700, Oświetlenie i ciepła rb. 150, Książki i materiały piśmienne rb. 170, Telefon i porto rb. 180, Ogłoszenie i prenumerata rb. 200, Patenty rb. 200, Różne wydatki rb. 300, Umundurowanie woźnego rb. 50, Wynagrodzenie Komitetu Kredytowego rb. 300, Wynagrodzenie Komisji Rewizyjnej rb. 45.— Ogółem na sumę rb. 7.685.

Pozycja pierwsza (wynagrodzenie Zarządu rb. 1800) wywołuje nader gorącą dyskusję zebranych. W toku jej wylaniają się następujące dwa wnioski: 1) pp. Jelowieckiego i Januszajty, aby zatwierdzić rb. 1800, suma to bowiem, ze względu na pracę członków Zarządu (3-ch) dla instytucji, bardzo skromna, 2) pp. Bzowskiego, Janowskiego i Apanowicza, aby dla każdego z członków wyznaczyć po rb. 400 rocznie, co wyniosłoby rb. 1200 rocznie, pozostałe zaś 200 pokryć z przysiężnych zysków. Wniosek ten przewodniczący daje pod głosowanie, przyczem 19 głosami przeciw 16 przechodzi wniosek pp. Jelowieckiego i Januszajty.

Pozycje pozostałe budżetu na r. 1908 zostają również przyjęte, następnie zebrani przystępują do wyborów.

Przed wyborami zebrani zwracają się do władz T-wa o cofnięcie swoich mandatów, motywując to ufnością w pożytek ich pracy dla dobra instytucji, wobec czego mandaty z powrotem przyjęte.

W końcu uchwalono utworzyć kasę przeznaczoną dla pracowników, ustawę opracować i przedstawić ministerjum.

Zostają wybrani ponownie członkami Rady pp. Ant. Janowski, Cyprjan Apanowicz; weszli do Rady: pp. S. Jelowiecki i H. Koczalski.

Z członków zarządu zostaje obrany na miejsce p. Koczalskiego p. Ant. Siennicki.

Do komisji rewizyjnej: pp. Napartowicz, Michałowski i Nasański.

Reasumując wyniki wyborów — obecny skład władz T-wa przedstawia się jak następuje: Członkowie Rady pp. Antoni Janowski, Cyprjan Apanowicz, Adolf Gelbard, Franciszek Dionizy Wilkoszewski, St. Jelowiecki i H. Koczalski.

Członkowie Zarządu pp. Aleksander Baza (prezes) Teofil Piszcz, Antoni Siennicki.

Komisji Rewizyjnej: pp. Napartowicz, Michałowski i Nasański.

Zebrańne zamknięto o godz. 8-iej wieczorem.

Z Koła 21 Tow. „Jedność”. W niedzielę ubiegłą o godz. 3-iej pp. odbyło się Główny roczne zebranie koła 21 T-wa „Jedność” prac.

d. z. W.-W. Po wysłuchaniu sprawozdania za rok ubiegły, uchwalono budżet na rok 1908/9 w wysokości 4.700 rb., z której to sumy na utrzymanie szkoły wyznaczono 4.200 rb. pozostałą zaś sumę przeznaczono na czytelnice, zapomogi szkolne oraz kursy naukowe. Większością głosów wybrani zostali:

Do komitetu: pp. Ignacy Czyż Zygmunt Hofman, Dr. Stanisław Nowak, inż. Adam Świętochowski, Walerjan Skrzynecki.

Do komisji Rewizyjnej: pp. Dr. Władysław Biegański, Ludwik Lebel, Antoni Frej.

Na delegatów do Warszawy na Zgromadzenie Walne: pp. Wacław Bieliński, Włodzimierz Garzlecki, Antoni Frej, Leonard Łowicki, Dr. Stanisław Nowak, inż. Adam Świętochowski, Apolinary Turczyński, Mieczysław Wjelo-wiejski, Józef Zawadzki.

Nowy szpital. Z dniem 1 marca r. b. upłynął termin, w którym fabrykanci mieli złożyć część zadeklarowanego funduszu na budowę nowego szpitala. Podobno do tej pory nie wpłynął fundusz, a wiosna przybliżyła się i roboty około budowy wkrótce należy rozpocząć.

Z sądów. Piotrkowski sąd okręgowy na kadencji ostatniej rozpatrywał sprawę Wincentego Primusa i Franciszka Madejskiego, którzy w nocy dn. 24 czerwca r. z. zakradli się do komórek Trąbceżyńskiego i Toczkowskiej przy ul. św. Rocha nr. 48 i skradli różnych rzeczy na kilkadziesiąt rubli. Po rozważeniu sprawy sąd uznał Primusa winnym i skazał go na 3 lata rot aresztan. oraz pod dozór policji na cztery lata. Madejskiego uwolniono.

Rojza Dorenfeld mieszkanka m. Częstochowy, za kontrabandę skazana została przez piotrkowski sąd okręgowy na 123 rb. 95 k. kary, 5 tygodni aresztu policyjnego i na rok jeden wydalenia od granicy na 100 wiorst.

Zabójstwo. Zofia strażniczka pogranicznej uważała człowieka ucinającego przejść granicę i zwrócił się do niego z ostrzeżeniem, aby ten zatrzymał się. Człowiek ów nie usłuchał i począł biec przedko, w ówczas żołnierz puścił się w pogoń i wystrzelił, kładąc go trupem na miejscu. W zabitym poznano mieszkańca w. Łęjska, gm. Ręszowice, Sebastjana Kubiśkiej-czyka.

Aresztowania. W przeciągu ostatnich dwóch dni aresztowano 17 osób podejrzanych, bez określonego zajęcia włościanych się w mieście i nie umiejących wskazać miejsca stałego swego zamieszkania.

Z „Lutni”. Dziś i jutro w „Lutni” miłośnicy sceny odegrają wyborną komedję w 3-ach aktach Abrahamaowicza i Ruszkowskiego p. t. „Mąż z grzeszności”. W antrektach przygrać będzie orkiestra „Lutni” pod dyktando p. W. Powiadowskiego.

Przedstawienie to wzbudziło w mieście duże zainteresowanie, miłośnicy bowiem przystępowali komedję wybornie z całym aparatem scenicznym, wystudjowanym i repede. Kto przyjdzie... podobno nie pożałuje.

Zobaczymy...

Teatr amatorski. W teatrze miejscowym w niedzielę, d. 22 bm. amatorzy odegrają „Marta Łabę”, dramat w 4 aktach Sewera z udziałem chóru rzemieślniczo-przemysłowego i amatorskiej orkiestry mandolinistów. Interesujące to przedstawienie ściąganie niewątpliwie liczną publiczność.

Ze szpitala. W dniu wczorajszym w szpitalu miejscowym znajdowało się na kuracji mężczyzn 40, kobiet 31.

Z kroniki arszajn i śmierci. W dniu wczorajszym zameldowano w naszym mieście urodzeń: chłoczków 18, dziewczyn 18; zmarło chłoczków 2 i dziewczyn 2; z osób starszych zmarło mężczyzn 5, kobiet 2.

Z Dąbrowy.

Napad. W piątek o godz. 8 i pół. wieczorem 18 bandytów w pobliżu domów kopalnianych napadło na nadzycygara kopalni „Jau” p. Hylckiego, idącego w towarzystwie kasjera kopalniewego i woźnego. Nadzycygarowi udało się zbiec i ukryć w jednym z domów, kasjerowi zaś odebrali bandyci 25 rb. Do woźnego, który rzucił się na napastnika i powalił go na ziemię strzelił jeden z bandytów. Kula trafiała go nieznacznie w głowę. Bandyci rozpoznawszy woźnego puścili go i sami zbiegli.

Aresztowanie szajki bandytów. Wczoraj o godz. 4 rano aresztowano bandę rabusiów, którzy w ostatnim czasie niepokoiłi okolice Bądźna, Dąbrowy i Golenogu, gdzie kilka dni temu dokonali napadu na plebanję. Banda składała się z 20 członków.

W mieszkaniu Bochonka w miejscowości zwanej „Dziewiątę”, dawniejsza kopalnia Mikołaj znalazła policja dubeltówkę ks. Markowskiego, 150 rb. gotówki, łyżki srebrne i różne inne

przedmioty zabrane z plebanji. Szażki bandytów wysłano do aresztu bądzińskiego.

Z Sosnowca.

W sprawie zastójki budowlanej (dokońc.). Ostatecznie zebranie przyszło do przekonania, że podróżowanie materiałów budowlanych, jakkolwiek istnieje nie wpływa zasadniczo na ogólny zastój w przemyśle budowlanym. Jaka jest właściwa przyczyna zastójki wykazał p. Telakowski. Nijeden z przedsiębiorców budowlanych, nijeden obywatel zabrakby się do wystawienia nowego domu, pomimo że cegła jest droższa, drzewo droższe a nawet pomimo droższymi robotnikami murarskiego, gdyby — żądanej przez murarza płacy odpowiadała jego wytwórczość.

Można robotnikowi zapłacić za 10 lub 9 godzin pracy 2,50 k. a nawet 3,50 k. jeżeli naturalnie w zamian za to da pracę sumienną i fachową. Niestety poziom wykształcenia i etyki naszego robotnika nie jest jeszcze tak wysoki, aby sam ze siebie, bez żadnej kontroli dał pracę odpowiednią do wysokiej zapłaty.

Wielkie zadanie czeka pod tym względem polski związek murarzy, który bezprzecznie w innych miastach jak w Warszawie i Łodzi wiele już zdziałał, w Zagłębiu jednak dopiero pierwsze stawia kroki. Niepewność, czy robotnik rozpoczętej pracy dla jakiegoś swego widzieli się nie porzuci, brak fachowej i sumiennej pracy u niego, oto właściwe przyczyny zastójki przemysłu budowlanego.

W odpowiedzi na powyższe wywody przedstawiciele polskiego związku murarzy, pp. Stuszek i Szatkowski oświadczyli, iż związek, bardzo dobrze rozumie braki polskiego robotnika murarskiego i usilnie się stara je usunąć. Już dzisiaj może się wykazać dodatnimi wynikami, przedewszystkiem zaś tem, iż w razie objęcia budowli przez swych robotników, dać może zapewnienie, iż praca nie będzie przerwana. Celem związku rozpowszechnić zasadę — za uczciwą pracę uczciwa płać.

Dla lepszego porozumienia się postanowiono aby związek wraz z przedsiębiorcami budowlanymi opracował normę wytwórczości i płacy robotnika.

Następnie zebranie po uchwaleniu dwóch rezolucji pierwszej wobec niewykazania przez związki normy wytwórczości pracy robotnika zasada wynagradzania na dniówkę jest nie odpowiednią* i drugiej:

„wobec wielkich potrzeb fabryk braku i droższymi mieszkań i znacznej podaży pracy ruch budowlany na wszelkie podstawy rozwoju“ — zostało zamknięte.

Rowizja mleka. Członkowie komisji sanitarniej pp. Medalis, Strzałkowski, Szażuga wraz z doktorem miejskim p. Rudolmem i felczerem p. Rozwadowskim dokonali rewizji mleka przywiezionego w dniu wczorajszym na st. Sosnowiec dr. żel. Iwangrodzkiej. Zbadano 4 wagony z których w 21 naczyniach uznano mleko za rozlezione wodą. Mleko to w obecności żandarma stacyjnego wyłano. Komisja powyższa ma na zajęć się rewizją mleka w mleczarniach i sklepach.

Synowie ehywatelscy bandytami. Tutejsza policja aresztowała kilkunastu młodzieńców, na których cięży podejrzenie, iż dokonali w okolicach miasta wiele napadów. Pomiędzy aresztowanymi znajduje się kilku synów tutejszych obywateli. Po przesłuchaniu świadków i sprawdzeniu stanu rzeczy okazało się że podejrzeni rzeczywiście byli członkami spółki bandyckiej. Straszny ten objaw zdziwienia smutne rzuca światło na obecne stosunki i zwyrodnienie młodego pokolenia.

W sprawie fotografii. Nizsza służba kolejowa na kole W. W., nie mogąc uzyskać u swych przełożonych następstwa, aby nie żądano od nich fotografii do biletów wolnej jazdy, w przekonaniu iż najnowsze to rozporządzenie sprzeciwia się przepisom ministerjalnym wysłała wczoraj wieczorem do ministra komunikacji depeszę z prośbą, aby powyższe rozporządzenie dyrekcji kolei W. W. zniesiono.

Z Łodzi.

Onegdaj, o godz. 1 w nocy, w więzieniu przy ul. Długiej stracono Władysława Kozłowski, skazanego na śmierć za zabójstwo agenta policji Bieguna i żądanie ran. agentowi tejże policji, Zinowikowi.

Aresztowanych w mieszkaniu nauczyciela tańców, Zalemana, 150 osób, po sprawdzeniu dowodów legitymacyjnych, wypuszczono na wolność.

Wyrok sądu wojennego, skazujący na powieszenie Marcina Boreckiego, Dominika Szlajera i Antoniego Sobolewskiego, konfirmowano tylko co do Marcina Boreckiego, którego nocy dalszej stracono; pozostałym zaś dwóm gen. gub. wojenny karę śmierci zamienił na 15 lat ciężkich robot.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

Petersburg 17-go TAP. Posiedzenie otwarte wczoraj o godz. 2 m. 5 po południu. (Przewodniczy Chomiakow.

Ogłasza się treść świeżo złożonych przez ministerja projektów prawa. Oszajmia się, że narada zorganizowana na zasadzie artykułu 12 regulaminu Dumy państwowej wniosła projekt etatów kancelarji Dumy.

Stosownie do przedstawienia narady, Dumna uchwała wybrać dla rozważenia projektu według systemu proporcjonalnego komisję z 19 członków. Przyjmuje się referaty komisji redakcyjnej. Przekazuje się do Rady państwa projekt prawa o aaygnowaniu środków, na wybudowanie stałego mostu na rzece Wielkiej.

Na porządku dziennym dalszy ciąg omówienia referatu komisji do reform sądowych. projektu prawa o warunkowem uwolnieniu przed terminem.

Bobryński oświadcza że prawica będzie głosowała przeciwko projektowi prawa.

Dmowski jest zdania, że projekt prawa należy odrzucić, albowiem w czasie wojny należy tworzyć rezerwę, a nie zwalniać ją; w kraju rewolucja, nie można uwalniać przestępców; zastosowanie takiego projektu prawa równoznaczne jest z obszczeniem konopnej koszuli rosyjskiej koronką brnkselską (8 m i e c h).

W końcu posiedzenia zabiera głos prezes ministrów Stołypin.

(dokonast.)

Telegramy.

Petersburg 17 wł. Okropne wichry mroźne panują na Bałtyku. 40 rybaków porwała kra na morze, wielu utonęło u wybrzeża estońskiego nader dotkliwie nawiedzionego niebezpieczeństwami.

Ekaterynburg 17 TAP. Zostali skazani na karę śmierci; Kogoczynnikow, zabójca prezesa powiatowego zjazdu, Swirydowa i brat zabójcy naczelnika głównego zarządu więziennego Maksimowskiego.

Wiedeń 17 wł. Cesarz Franciszek Józef uległ ponownie przeziębieniu, wobec czego następcą tronu zastąpił sędziwego monarchę podczas obiadu, wydanego na cześć Wielkiego Księcia Sergjusza Michajłowicza. Dla tej samej przyczyny Wielki Książę opuścił Wiedeń bez widzenia się już z cesarzem.

Berlin 17 wł. Cesarz Wilhelm zachorował. Stwierdzono poważne przeziębienie. Choroba badzi niepokój.

Sofja 17 wł. W sprawie propozycji rządu angielskiego, dotyczących Macedonii, dohosszą tutaj, że Anglja domaga się mianowania gubernatora jeneralnego dla Macedonii, zwiększenia liczby żandarmerji miedzynarodowej, która pod dowództwem oficerów europejskich zajęłaby się sama pościgiem band powstańczych, oraz zmniejszenia wobec tego liczby wojska tureckiego w Macedonii. W zamian za to mocarstwa zapewniłyby nienaruszalność terytorjum macedońskiego.

Berlin 17 wł. Oficer gwardii von Plueskow, syn najstarszego adjutanta cesarskiego, pułkownika v. Pl., zastrzelił się z powodu choroby nieuleczalnej.

Berlin 17 wł. Wostatnim czasie niektóre z pism niemieckich podały wiadomość, jakoby posłowie wolnomysłni, za ustępiwo rządu na rzecz nowego prawa gieldowego, przyrzekli rządowi głosować za utrzymaniem paragrafu 7 domagającego się przemawiania na zebraniach jedynie w języku niemieckim. Organ stronnictwa wolnomysłno-budowego „Freistenge Ztg.“ występuje ostro przeciw temu twierdzeniu i dodaje, że wolnomysłni nigdy nie poprz rządowi, jeżeli żąda od nich złamania zasad wolnomysłnych.

Berlin 17 wł. Straszny dramat rodzinny rozegrał się wczoraj w domu przy ul. Alzackiej nr. 4. Żona stróża domowego 26-letnia Beyer w przystępie rozpaczy, po sprzeczce zo swą teściową, przebiła nożyckami swej 10 miesięcznej córce szyję, poczem wyrzuciła ją przez okno na podwórze, następnie sama wyskoczyła z okna. Dziecko i matka ponięśli śmierć na miej-scu.

Olomuniec 17 wł. Z powodu strajku zecerów wyszły dzisiejsze gazety w zmniejszonej objętości.

Wiedeń 17 wł. Cesarz spędził noc spokojnie. Gorączki nie ma, stan zdrowia i apetyt zadawalający. Jeżeli nie nastąpi pogorszenie cesarz na nowo wyjeżdżać będzie na przedachki.

Rzym 17 wł. Przygotowania na przyjęcie cesarza niemieckiego w Wenecji postępują w przyspieszonym tempie. Dzisiaj ma przybyć komendant eskadry, która będzie towarzyszyła cesarzowi na wyspę Korfu. Kapela jachtu „Hohenollern“ ma codziennie koncertować na placu św. Marka.

London 17 wł. Według doniesień z Tangu-ru panuje tam i w Gibraltarsze wielkie wzburzenie, ponleważ obiega pogłoska, że Hiszpania zamierza wysłać do Maroko nowe siły wojenne.

Ofiary.

- Panna Bronisława Szancer i Lekarz-dentysta Michał Grejniec ofiarują okazji swoich zaręczyń na rzecz:
- Chrzcześ. T-wa Dobroczyzn. Rb. 1—
 - Zydowski. T-wa Dobroczyzn. „ 1—
 - Niezamoż. uczn. gimn. Kuropatwiń. „ 1—
 - Niezamoż. uczn. gimn. im. Mickiew. „ 1—
 - Niezamoż. uczen. gimn. żeń. K. Garbalskiej. 1—
 - Niezamoż. uczen. gimn. żeń. Z. Garzeckiej. 1—

Organizatorzy oddziału Związku Zawodowego „Łączność“ w Kłobucku, zapraszają na 1-e Zebranie Organizacyjne z udziałem przedstawicieli łódzkich, mające się odbyć w dniu 22 marca w Niedzielę w sali Strazy Ogniowej w Kłobucku.

T. Chalifski, A. Stefanowski, A. Pietrzak. 283 1—1

Wszystkim, którzy przyjęli udział w oddaniu ostatniej posługi drogim nam szcżątkom s. p.

Marji z Chojnowskich REKLEWSKIEJ

serdeczne podziękowanie od Rodziny.

272—1—1

NAJLEPSZE

Specjalne szkło do okien.

Stosownie do poprzednich ogłoszeń pozostawiamy cenę szkła naszego dla sprzedaży hurtowej i detalicznej w wysokości 23 kop za 1000 cali kwadr. (t.j. 88 kop. za kop. kosztuje więc:

17 × 23 cale	1 skrzynia 100 szt. rb. 3 kop.	26 × 32 cale	1 skrzynia 60 szt. 12 rb. 37 kop.
22 × 35 „ 1 „	60 „ „ 10 „ 33	28 × 34 „ 1 „	60 „ 43 „ 14 „
24 × 34 „ 1 „	60 „ „ 1 „ 26	28 × 35 „ 1 „	60 „ 13 „ 52 „
28 × 80 „ 1 „	60 „ „ 1 „ 60	30 × 34 „ 1 „	60 „ 1 „ 08 „

wszystko franco Sosnowiec Będzin Dąbowa Częstochowa
Za skrzynie i opakowania nie doliczamy.

Gatunek szkła naszego wyrobu przewyższa pod każdym względem szkło konkurencji.

Zamówienia prosimy skierowywać bezpośrednio do nas lub przez:

- W-na **M. Felix**, Sosnowiec,
- W-go **M. Richtera**, Będzin,
- W-go **M. Pańskiego**, Będzin,
- W-go **R. Imicha**, Częstochowa,
- W-go **M. Kopińskiego**, Częst.
- Towarzystwo Akcyjne dawn. **EMIL HAEBLER**
- Huty Szklane w Piotrkowie.

St. Szczawiński

v Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

TELEFON 100

Poleca na post:

Ryby wędzone, Ryby solone i świeże: Jesiotra i Łososia, Marynaty, Konserwy z owoców i jarzyn. Miód biały, Grzyby suszone i Włoszczyznę suszoną. Wyborny Kawior Astrachański bez soli, Sardynki, Homary, Kiki, Auschovia, Sery i Masło. Wielki wybór śledzi Ulików, Pocztowych, Królewskich i zwyczajnych do mrynowania. Ogórki Nieżyńskie w barylkach i na sztuki. Jabłka, Pomarańcze i Pierniki Warszawskie. Smietankę słodką sterylizowaną.

IMPORT

WIN

Węgierskich i Francuskich.



DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych

F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, III Aleja № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie obstarunki i wykonywa po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie książki meldunkowe, książki i prosby do patentów akcyjnych, plenipotencji kontraktów, kwitarsze i t. p. Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

Rowery



z oryginalnych części francuskich najtaniej.

T. KURASIEWICZ
Częstochowa.

Zakład Stolarski

J. B. Błaszczkowski

ul. Teatralna № 16.

Posiada na składzie meble gotowe, formiery, dychty dębowe i kiełzosty, oraz przyjmuje wszelkie roboty budowlane. Sprzedają za gotówkę i na raty. Ceny 255 bardzo przystępne. 14-1

Potrzebni zdolni agenci

do sprzedaży hurtowej artykułu codziennego użytku w miejscu i na okolicę. Oferty do Redakcji pop lit. M. Z. 279 3-1

ZEGARKI



Polecamy Zegarki „OMEGA”

które dają rezultaty dotąd przez żadne inne zegarki nieosiągnięte.

Reprezentantem na Sosnowiec i okolice jest J. Fürstenberg

który ma bogato zaopatrzony sklep w zegarki „OMEGA” złote, srebrne i z różnego metalu, po cenach fabrycznych, przy ulicy 666 Modrzewskiej. 28-5

Ważną cechą są czyszczenie innymi wodami i dokładnie określać źródło

Naturalna Woda Mineralna



VICHY



Własność Rządu Francuskiego

VICHY CELESTINS

Choroby Nerek Pęcherza i Żołądka.

VICHY GRANDE GRILLE

Choroby Wątroby i Przyrzędu Żółciowego.

VICHY HOPITAL

Choroby Kanałów i Trawienia Żołądka, Kiszki.

„Arystokratyna”

Odnaczona na czteroletniej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i oczyszczająco, już po krótkim użyciu—staje się pięknie biała i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku.

Pięgi, zmarszczki, wagi, złote plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkokrotnym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie

APTECZNYM

Wacława ORZEŁ

w Częstochowie, III Aleja № 48.

1485

Wydawca F. D. Wilkoszewski.

Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

Redaktor Mieczysław Garasowski.

Biuro melioracji rolnych

Warszawa, Foksal 14. Kraków, Grabowskiego № 10. Telefon 115.02.

Biuro uprawnione przez Towarzystwo Kredytowe Ziemskie do wykonywania melioracji z pożyczek Towarzystwa. Osuszanie. — Drenowanie, Nawodnianie. Melioracje torfowisk. Gospodarstwo rybne.

Analiza gleby.

Inżynier Stanisław Turczynowicz, wykładający melioracje rolne w Uniwersytecie Krakowskim.

Inżynier Antoni Ponikowski, b. inżynier przy biurze melioracyjnym Wydziału Krajowego w Galicji. 247-6-1

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



VICHY



KRÓLEW RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.

COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

Rządca fachowy rolnik

potrzebny jest zaraz do pomocy właściciela w majątku Lubojenka. Wiadomość do miejsc, poczta Rudniki-Rędziny, lub u prośacza w Białej poczta Częstochowa. 282-3-1

Przybłąkał się pies, wywel czarny, laty biały. Wiadomość: Częstochowa Aleja II № 16, zakład fotograficzny. 280-1-1

Sprzedam magiel. Wiadomość ulica Św. Barbary Nr. 22. 281-1-1

Zakład gitych mebli wiedeńskich, oraz wszelkich wyrobów drzewnych

A. DRABKI i Ska w Częstochowie ul. Krakowska Nr. 15. Przyjmuje wszelkie zamówienia na dostawę hurtową i detaliczną. 168-4-3

KRAJOWY

Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałowa, Najszersze pośrednictwo. Dział, rybnictwo, teatry.

Biuro Bankowy. Warszawa, Marszałkowska 124. 1485 40-5

Potrzebni chłopcy do terminu, do służby. Warszawa Nr. 33. 167-2-2

Ważny tylko dn. 18 Marca 1908.

Czytelnicy

„Gońca Częstochowskiego” za okazaniem niniejszego kuponu

w Teatrze Nowości (Kinematograf)

otrzymają od zwykłych cen miejsce

40% ustępstwa

w Pomedziakki, Wtorki, Środy, Czwartki i Piątki.

Program na bieżący tydzień:

CZĘŚĆ I.

1) Polów koni morskich (z natury)

2) Wyprowadzka lokatora (komiczne).

CZĘŚĆ II.

3) Miłość rybacki (dramat); 5) Strajk mamki (kom. nowość i raz w Częstoch.)

Ceny miejsce: Krzesła 1 rząd 30 kop. 2-gi 18 k. Galeria 12 kop.

Kupon ten należy wyjąć z numeru, celem okazania go w Teatrze Nowości.